

Sygn. akt I.Ca 299/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski
Sędziowie SO:	Alicja Wiśniewska, Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **Gmina M. S.**

przeciwko **S. P. i D. P.**

o naruszenie posiadania

na skutek apelacji powoda Gmina M. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 12 maja 2016 r. sygn. akt I C 1718/15

Oddała apelację.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Cezary Olszewski SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt: I. Ca. 299/16

UZASADNIENIE

Powódka Gmina M. S. wystąpiła przeciwko S. P. i D. P. z pozwem, w którym domagała się nakazania pozwanym zaniechania naruszania posiadania drogi w części stanowiącej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...), w zakresie określonym na mapie żółtą linią, który dodatkowo zostanie wskazany podczas oględzin nieruchomości, będącej w posiadaniu Gminy M. S. oraz zaniechanie naruszeń nieruchomości – w trybie ochrony posesoryjnej. Jednocześnie powódka domagała się zasądzenia od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powódka wskazała, że sporna nieruchomość stanowi drogę wewnętrzną, z której korzystają między innymi mieszkańcy ul. (...). Pismem z dnia 28 lipca 2015 roku zwrócili się oni do Prezydenta Miasta o podjęcie działań mających na celu przywrócenie przejazdu drogą, co na skutek działania pozwanych zostało uniemożliwione. Wszczęto postępowanie rozgraniczeniowe dotyczące granic działki nr (...) z działkami nr (...), stanowiącymi nieruchomości pozwanych w celu ustalenia i wytyczenia spornych granic. Tymczasem pozwani

samowolnie naruszają posiadanie powoda w ten sposób, że zagradzają drogę drutem oraz stawiają kamienie na drodze, uniemożliwiając całkowicie przejazd.

Pozwani S. P. i D. P., w odpowiedzi na pozew, nie uznali powództwa i domagali się jego oddalenia w całości.

Argumentując swoje stanowisko w sprawie podnieśli, iż nie mogli naruszyć posiadania działki gruntu (...), albowiem należy ona do nich. Powołali się w tym zakresie na wyrok Sadu Rejonowego w Suwałkach z dnia 26 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. akt I. C.1467/13, w którym Sąd stwierdził zasiedzenie spornej działki na ich rzecz. Wskazywali także, że nigdy nie było żadnej drogi, a jedynie ich prywatny przejazd. Nie kwestionowali natomiast okoliczności, że uniemożliwili przejazd sporną drogą.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. wydanym w sprawie sygn. akt: I. C1718/15 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powyższe powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Gmina Miejska S. jest właścicielem nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) (poprzedni numer: (...)), położonej w S. przy ul. (...), dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Suwałkach urządzona jest księga wieczysta (...). Nieruchomość ta stanowi drogę wewnętrzną, z której do lipca 2013 roku korzystali mieszkańcy wsi (obecnie ulicy) K. (i innych wsi położonych w jej pobliżu), chcący dostać się do S. od strony ulicy (...). Droga ta biegnie od rzeki w kierunku południowym i skręca łukiem w lewo, przebiegając pomiędzy nieruchomościami oznaczonymi numerami geodezyjnymi (...).

Granice nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) na gruncie odbiegają od jej granic ewidencyjnych, przy czym w terenie – w części przylegających do nieruchomości oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) (poprzednio: (...)) – wyznacza je ogrodzenie z drutu wspartego na drewnianych kółkach, posadowione przez poprzedników prawnych S. P. i przez w/w poprawiane na przestrzeni lat, ostatnio zaś w lipcu 2013 roku.

Przebieg granicy nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) – w części przylegającej do nieruchomości oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) – na gruncie jest przy tym niezmienny co najmniej od 1969 r.

S. P. jest właścicielem nieruchomości położonych w S. przy ul. (...), oznaczonych numerem geodezyjnym (...), dla których to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Suwałkach urządzona jest księga wieczysta (...), stanowiących pastwiska i grunty orne, które uprzednio stanowiły własność poprzedników prawnych S. P. i były przekazywane z pokolenia na pokolenie.

W lipcu 2013 roku Prezydent Miasta S. wezwał S. P. do zaprzestania naruszeń nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w S. przy ul. (...), dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Suwałkach urządzona jest księga wieczysta (...) poprzez usunięcie ogrodzenia w postaci kółków drewnianych połączonych drutem. Powyższe było wynikiem otrzymania przez niego pisma mieszkańców ulicy (...) w S., w którym domagali się oni umożliwienia im swobodnego przejazdu przedmiotową nieruchomością, który został im uniemożliwiony z dniem 13 lipca 2013 roku. Wezwanie okazało się jednak bezskuteczne.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. akt I.C.1467/13 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo Gminy M. S. przeciwko S. P. o ochronę własności, albowiem uznał za skutecznie podniesiony przez w/w zarzut zasiedzenia nieruchomości o nr geodezyjnym (...).

W lipcu 2015 roku S. P. i D. P. dokonali dodatkowego zamknięcia przejazdu sporną drogą poprzez umieszczenie na jego końcach białych wstążek i kamieni, a następnie ją zaorali.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że na gruncie art. 344 k.c. powódka dochodziła ochrony swojego posiadania w sprawie poprzez zaniechanie naruszeń. Proces posesoryjny miał więc na celu ustalenie, czy posiadanie należy lub należało do powoda oraz czy pozwany samowolnie naruszył posiadanie, co wynika z treści art.

478 k.p.c., który stanowi, iż w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. W zakresie ochrony posiadania doniosłość prawną ma zatem posiadanie jako stan faktyczny (istniejący), a nie uprawnienie do posiadania. Taka koncepcja procesowa ochrony posiadania jest zbieżna z przyjętą w art. 344 § 1 k.c. zasadą, że roszczenia posesoryjne przysługują posiadaczowi niezależnie od tego, czy jest on w dobrej wierze, czy zły, oraz czy posiadanie jest zgodne z prawem, czy bezprawne.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, że nie ma kognicji w zakresie badania prawa przysługującego pozwanemu w stosunku do rzeczy. Roszczenie posesoryjne jest bowiem niezależne od dobrej wiary posiadacza, ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym. Sąd może zatem badać jedynie stan ostatniego spokojnego posiadania oraz fakt jego naruszenia. Sam powód może dowodzić, że przysługuje mu prawo do władania rzeczą, o ile pomoże mu to w udowodnieniu, że był lub jest posiadaczem rzeczy i że jego posiadanie zostało naruszone.

Sąd Rejonowy wskazał też, że roszczenia posesoryjne mogą być dochodzone jedynie w terminie roku od dnia naruszenia posiadania (art. 344 § 2 k.c.). Po upływie tego terminu roszczenie posesoryjne wygasa. Termin z art. 344 § 2 k.c. ma zatem charakter terminu zawitego. Nie można do tego terminu stosować zasad dotyczących przerwy lub zawieszenia biegu przedawnienia.

Odnosząc się do stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki z tytułu ochrony posesoryjnej wygasło, albowiem nie było dochodzone w ciągu roku od dnia pozbawienia jej władztwa nad sporną nieruchomością.

W tym zakresie Sąd Rejonowy zważył, że pozwani S. P. i D. P. już w lipcu 2013 roku pozbawili powódkę faktycznego władztwa nad sporną nieruchomością, gdy zagroździ ją drutem i drewnianymi kołkami. Z pisma mieszkańców ulicy (...) w S. wynikało, iż przejazd drogą wewnętrzną został im uniemożliwiony z dniem 13 lipca 2013 roku. Tak więc od tej daty do dnia dzisiejszego powódka nie posiada spornej działki, co jest okolicznością bezsporną. Sprawa została wszczęta bowiem w dniu 16 października 2015 roku, a więc po upływie dwóch lat od pozbawienia władztwa. Dalsze zakłócenia posiadania w postaci założenia białej taśmy, posadowienia kamieni, czy też zaorania drogi nie miały już wpływu na powyższe, albowiem nastąpiły po pozbawieniu powódki całkowitego władztwa nad rzeczą. Ponadto powódka nie wykazała faktu posiadania spornej działki.

Powódka Gmina M. S. zaskarżyła powyższy wyrok w całości i zarzuciła Sądowi Rejonowemu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez ustalenie, że:

a) z nieruchomości stanowiącej drogę wewnętrzną do lipca 2013 r. korzystali (...) (i z innych położonych w jej pobliżu) oraz, że od 13 lipca 2013 r. przejazd drogą został uniemożliwiony, podczas gdy z drogi korzystali (...) i innych okolicznych miejscowości do sierpnia 2015 r.,

b) stwierdzenie (mimo, iż nie zawarte w części dotyczącej ustaleń stanu faktycznego), iż powódka nie wykazała posiadania nieruchomości,

2) naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, bowiem z pominięciem zeznań świadków M. M., A. L., W. B., którzy zeznali na temat istotnych okoliczności sprawy, tj. naruszenia przez pozwanych i daty tego naruszenia,

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia, czy uznał Sąd I instancji za wiarygodne zeznania świadków M. M., A. L., W. B., czy odmówił ich zeznaniom wiarygodności,

3) wynikające z powyższych naruszeń naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 344 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż w sprawie roszczenie posesoryjne wygasło w skutek upływu czasu, podczas

gdy pozbawienie posiadania nastąpiło w sierpniu 2015 r., a nie rozpoczyna się bieg terminu zawitego z art. 344 § 2 k.c. dopóki ustawicznie trwa stan naruszenia posiadania.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania obejmujących koszty zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa za I instancję, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, pozwani D. P. i S. P. wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, mimo iż znaczna część zarzutów była słuszna.

Sąd Okręgowy podziela zastrzeżenia skarżącej Gminy, iż Sąd Rejonowy poczynił błędne ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie przyjmując, że mieszkańcy ulicy (...) i sąsiadujących wsi wyłącznie do lipca 2013 r. korzystali z przedmiotowej nieruchomości. Fakt korzystania z tej nieruchomości przez mieszkańców ul. (...) (i okolicznych wsi m. in.: B., B., P.) w okresie od 2013 r. do 2015 r. potwierdzili świadkowie: K. O., F. M., Z. C., D. W., K. B., S. L., M. S., którzy zeznawali w sprawie o sygn. akt: I. C. 1467/13. Ponadto nie można uznać, iż w w/w sprawie zostało przesądzone, że doszło do całkowitego zagrodzenia drogi nr (...). Zauważyć bowiem należy, że na karcie 25 akt sprawy sygn.: I. C. 1467/13 znajduje się pismo Prezydenta Miasta S. z dnia 29 lipca 2013 r., który wskazuje jednoznacznie na częściowe wtargnięcie pozwanych na jego nieruchomość, a zatem potwierdza, że nie doszło do całkowitego pozbawienia posiadania. W piśmie tym bowiem wskazano, że pozwani ustawili ogrodzenie w postaci drewnianych kołków połączonych drutem i w ten sposób częściowo zajmują oni nieruchomość Gminy.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oddalając powództwo powołał się jednak na dwie przyczyny takiego rozstrzygnięcia.

Pierwszą przyczyną było uznanie, że upłynął termin zawity wynikający z art. 344 § 2 k.c., który stanowi, iż roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia.

Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, iż doszło do upływu terminu zawitego, albowiem przeprowadzone dowody w sprawie sygn. akt: I. C. 1467/13 nie prowadzą wprost do takiego wniosku. Zauważyć należy, że w piśmie z dnia 22 lipca 2013 r. (k. 20 akt sprawy sygn.: I. C. 1467/13) – na które powoływał się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - mieszkańcy ul. (...) wskazali na okoliczności związane z utrudnieniem korzystania z nieruchomości, co nie oznacza, że z tej drogi nie mogli korzystać przechodnie bądź użytkownicy mniejszych pojazdów (rower, motocykl). Zagrodzenie, o którym mowa jest w w/w piśmie, dotyczy bowiem wyłącznie swobodnego przejazdu maszynami rolniczymi, a więc takich, które mają większe gabaryty (np. ciągnik, kombajn).

Zdaniem Sądu Okręgowego, kluczowym jednak powodem, dla którego powództwo nie zasługiwało stanowił fakt, że strona powodowa nie posiadała legitymacji czynnej.

Legitymacja czynna do wytoczenia powództwa posesoryjnego przysługuje tylko posiadaczowi rzeczy, zarówno samoistnemu, jak i zależnemu. Tytuł prawny do władania rzeczą jest okolicznością obojętną dla możliwości skorzystania z ochrony prawnej przewidzianej w art. 344 k.c. Posiadanie jest bowiem stanem faktycznym i w sprawach o jego naruszenie kognicja sądu jest ograniczona do badania jedynie ostatniego spokojnego stanu posiadania i faktu jego naruszenia. Sąd nie rozpoznaje przy tym samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (art. 478 k.p.c.). Intencją ustawodawcy było bowiem wyposażenie posiadacza w instrumenty prawne służące ochronie posiadania jako pewnego stanu faktycznego, niezależnie od istnienia w tym zakresie po stronie posiadacza stosownego tytułu uprawniającego do posiadania.

W ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, iż była posiadaczem przedmiotowej nieruchomości. Posiadanie jest bowiem stanem faktycznym, a nie prawnym. A zatem, żeby dochodzić ochrony posiadania poprzez wyzucie z tego posiadania czy też naruszenia posiadania, posiadacz musi wykazać fakt posiadania. Tymczasem okoliczności tej strona powodowa nie wykazała. Co więcej, dokumenty załączone do akt sprawy (m. in. k. 8-10, 11-12) wskazują, że powodowa Gmina wystąpiła z niniejszym powództwem w imieniu i na rzecz mieszkańców ul. (...), którzy korzystali z drogi nr (...).

W konsekwencji, choć nie sposób w zupełności zgodzić się z oceną faktyczną i prawną zaoferowaną przez Sąd I instancji, to jednak zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Cezary Olszewski SSO Aneta Ineza Sztukowska